

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 19 października 2023 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

w sprawie **P. B.**

skazanego za czyn z art. 207 § 1 i § 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt II AKa 306/21,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 135/19,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zwolnić skazanego z obowiązku ponoszenia kosztów
sądowych postępowania kasacyjnego.**

[SOP]

UZASADNIENIE

P.B. został oskarżony o to, że „w okresie od 13 września 2018 r. do 10 listopada 2018 r. w P., działając w zamiarze ewentualnym usiłowania pozbawienia życia swojej małoletniej córki X.Y., urodzonej w [...] 2018 r., nieporadnej ze względu na wiek - znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie w połączeniu ze szczególnym okrucieństwem, w ten sposób, że krzyczał na nią, rzucił ją na łóżko, uderzał, szarpał, potrząsał, dusił, ścisnął jej klatkę piersiową oraz energicznie potrząsał wózkiem, w którym znajdowała się

małoletnia, w wyniku czego X.Y..., nie mając odpowiedniego zabezpieczenia, wychylała się w różnych kierunkach, a także podrzucał małoletnią do góry, w wyniku czego X.Y.. upadła mu na kolana, zaś przy kolejnym podrzuceniu upadła na podłogę oraz chwycił X.Y.. za kaftanik i wrzucił ją do muszli klozetowej - lecz zamierzonego celu nie uzyskał w związku z udzieleniem jej pomocy medycznej, a spowodował u X.Y.. obrażenia w postaci rozległego uszkodzenia mózgu, zmian niedokrwiennych i krwotocznych mózgu, krwawienia do ośrodkowego układu nerwowego, licznych śródsiatkówkowych wybroczyn w siatkówkach obu oczu, licznych wylewów owalnych i płomykowatych w oku lewym, niewielkiego wylewu nasiatkówkowego w oku prawym na obwodzie od strony skroni, złamań żeber IV, V i X po stronie prawej z obfitymi odczynami okostnowymi, skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu małoletniej”, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 207 § 1, § 1a i § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Płocku, wyrokiem z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 135/19, oskarżonego P.B. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 13 września 2018 r. do 10 listopada 2018 r. w P., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją małoletnią córką X.Y..., urodzoną [...] 2018 r. i nieporadną ze względu na wiek oraz stan fizyczny, w ten sposób, że zarówno będąc trzeźwym, jak i po spożyciu alkoholu, krzyczał na nią, w tym także używając słów wulgarnych, uderzał ją, potrząsał, szarpał, rzucił ją na łóżko, ścisnął jej klatkę piersiową, energicznie potrząsał wózkiem z pokrzywdzoną, która nie była w nim zabezpieczona przed przemieszczaniem się, przy czym w nieustalonym bliżej dniu przed 10 listopada 2018 r., zadając jej co najmniej jeden uraz narzędziem tępym twardym godzący z siłą od średniej do dużej bezpośrednio w klatkę piersiową po stronie prawej, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci złamań żeber IV, V i X po stronie prawej skutkujące rozstrojem jej zdrowia

trwającym dłużej niż 7 dni, zaś 10 listopada 2018 r., przewidując możliwość spowodowania u pokrzywdzonej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i godząc się na to, poprzez zadanie jej urazu narzędziem tępym twardym godzącym ze średnią siłą bezpośrednio w głowę spowodował u niej obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanki mózgowej i zmian krwotocznych w okolicy czołowo-skroniowej prawej i w okolicy mózdzku, a także licznych śródsiatkówkowych wybroczyn w siatkówkach obu oczu, licznych wylewów owalnych i płomykowatych w oku lewym, niewielkiego wylewu nasiatkówkowego w oku prawym na obwodzie od strony skroni, przy czym doznane zmiany krwotoczne w mózgu stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, to jest popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 i 1a k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go, zaś na podstawie 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej X.Y.. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 20.000 zł.

Apelacje od tego wyroku wywiedli obrońca oskarżonego, prokurator i kurator małoletniej oskarżycielki posiłkowej.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 6 października 2022, sygn. akt II AKa 306/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż uznał P.B. winnego tego, że w okresie od 13 września 2018 r. do 10 listopada 2018 r. w P., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją małoletnią córką X.Y., urodzoną 11 września 2018 r. i nieporadną ze względu na wiek oraz stan fizyczny, w ten sposób, że zarówno będąc trzeźwym, jak i po spożyciu alkoholu, krzyczał na nią, w tym także używając słów wulgarnych, uderzał ją, potrząsał, szarpał, rzucił ją na łóżko, ścisnął jej klatkę piersiową, energicznie potrząsał wózkiem z pokrzywdzoną, która nie była w nim zabezpieczona przed przemieszczaniem się, przy czym w nieustalonym bliżej dniu przed 10

listopada 2018 r., zadając jej co najmniej jeden uraz narzędziem tępym twardym godzącym z siłą od średniej do dużej bezpośrednio w klatkę piersiową po stronie prawej, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci złamań żeber IV, V i X po stronie prawej skutkujące rozstrojem jej zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni, zaś 10 listopada 2018 roku, działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia swojej małoletniej córki X.Y., zadał jej uderzenie bezpośrednio w głowę narzędziem tępym twardym godzącym ze średnią siłą, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanki mózgowej i zmian krwotocznych w okolicy czołowo-skroniowej prawej i w okolicy mózdzku, a także licznych śródsiatkówkowych wybroczyn w siatkówkach obu oczu, licznych wylewów owalnych i płomykowatych w oku lewym, niewielkiego wylewu nasiatkówkowego w oku prawym na obwodzie od strony skroni, przy czym doznane zmiany krwotoczne w mózgu stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a następnie oskarżony dobrowolnie zapobiegł skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonej X.Y. w ten sposób, że w krótkim czasie zawiadomił inne osoby oraz służby medyczne, wskutek czego podjęte zostały natychmiastowe czynności medyczne ratujące życie pokrzywdzonej, i przy zastosowaniu przepisu art. 15 § 1 k.k. czyn oskarżonego zakwalifikował jako wypełniający dyspozycje art. 207 § 1 i 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył P.B. karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego, powyższemu wyrokowi zarzucając rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia wydanego wyroku w zakresie zarzutu z punktów 2 i 5 apelacji w sposób nie wyczerpujący w zakresie w jakim:

a) argumentacja sądu II instancji wskazuje na odmienną od

poczynionej przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonego materiału dowodowego tj. zeznań małoletniego świadka Y.Z.. poprzez uznanie wiarygodnymi zeznań w/w świadka złożonymi w dniu 01.10.2020 r., a następnie poczynienie na podstawie w/w zeznań dodatkowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które Sąd I instancji następnie uznał P.B. winnym spowodowania obrażeń w postaci stłuczenia tkanki mózgowej i zmian krwotocznych w okolicy czołowo- skroniowej prawej i w okolicy mózdzku, a także licznych śródsiatkówkowych wybroczyn w siatkówkach obu oczu, licznych wylewów owalnych i płomykowatych w oku lewym, niewielkiego wylewu nasiatkówkowego w oku prawym na obwodzie od strony skroni.

b) sąd II instancji pominął możliwość powstania urazu skutkującego w/w obrażeniami po zakończeniu sprawowania opieki przez R.B., a przed opuszczeniem mieszkania przez I.D.;

2) art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. wynikającym z braku rzetelnego rozważenia sformułowanych w apelacji obrońcy zarzutów dotyczących obrazu przepisów postępowania mający wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. oraz zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na treść orzeczenia skutkujących błędnym przyjęciem, iż oskarżony P.B. popełnił zarzucany mu czyn.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

W myśl art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. wniesienie kasacji uzasadniać mogą uchybienia wskazane w art. 439 k.p.k. lub inne, mające cechy rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na

treść orzeczenia. Sąd Najwyższy w utrwalonym już orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że niedopuszczalne w kasacji są zarzuty pod adresem orzeczenia Sądu I instancji, a także kwestionujące ustalenia faktyczne. Kasacja nie może być oparta na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych ani też nie jest możliwe kwestionowanie wprost w kasacji zasadności dokonania oceny dowodów, wysuniętych z tej oceny wniosków i oceny wiarygodności zeznań świadków, o ile sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Zarzuty kasacji wychodzące poza ograniczenia wynikające z art. 523 k.p.k. stanowią nieuprawnione dążenie do przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę instancyjną.

Wniesiona w tej sprawie kasacja reguł tych nie respektuje, przynajmniej w zakresie objętym zarzutem przedstawionym w pkt. 2 jej petitum. Postawiono w nim, pod adresem Sądu odwoławczego, zarzut rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. wynikającej z braku rzetelnego rozważenia sformułowanych w apelacji obrońcy zarzutów, dotyczących obrazy przepisów postępowania mający wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. oraz zarzutów, dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na treść orzeczenia skutkujących błędnym przyjęciem, iż oskarżony P.B. popełnił zarzucany mu czyn. Istota tak ujętego zarzutu kasacyjnego sprowadza się jednak nie tyle do pominięcia przez ten Sąd któregoś z zarzutów, ile do braku rzetelności w ich rozpoznaniu. Pojęcie „rzetelności” jest rzecz jasna nieostre, ale analiza argumentacji przytoczonej w kasacji pozwala na jednoznaczny wniosek, iż ów brak rzetelności to w istocie zarzut odrzucenia takiej oceny wiarygodności dowodów zebranych w sprawie, jaką za właściwą i trafną uznawał obrońca oskarżonego. Niestety nie potrafił w toku postępowania instancyjnego przekonać do przyjęcia jego sposobu oceny dowodów, Sądów obu instancji zaś argumentacja kasacyjna nie dostarcza wystarczających argumentów by

ta, dokonana przez Sąd I instancji i zaakceptowana ostatecznie przez Sąd odwoławczy nosiła cechy rażącej dowolności.

Natomiast poważniejszego rozważenia wymagał zarzut z pkt. 1 kasacji, tj. zarzut obrazy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Wskazuje on na dokonanie, z rażącym naruszeniem prawa procesowego, niekorzystnej dla oskarżonego, oceny zeznań małoletniego świadka Y.Z., złożonych do protokołu rozprawy (k 1818- 188v i 1819v), odmiennej od poczynionej przez Sąd I instancji. Chodzi o ten fragment zeznań tego świadka, w którym twierdził on, że kiedy przez jakiś czas pokrzywdzona bardzo płakała, to w pewnym momencie usłyszał odgłos nietypowy, który odebrał jako „rzucenie czymś na ścianę” czy odgłos uderzenia.

W tej bowiem części Sąd I instancji rzeczywiście (por. uzasadnienie – k 20) nie dał zeznaniom Y.Z.. wiary, dość szeroko i rzeczowo wyjaśniając swoje stanowisko w tej mierze.

Sąd odwoławczy zaś, jak gdyby tego nie zauważając, generalnie zaaprobował ocenę dowodów i poczynione w ich następstwie w I instancji ustalenia faktyczne, budując na tej podstawie dowód poszlakowy, na który składały się uznane za udowodnione następujące poszlaki:

„1. X.Y.. (z racji wieku - ledwie 2 miesiące i już doznanych obrażeń w postaci złamania trzech żeber i brakiem zdolności psychomotorycznych) nie była w stanie „o własnych siłach” (samodzielnie) wywołać takiej sytuacji, by spowodować u samej siebie taki uraz (wyjść z łóżeczka, chodzić czy biegać i np. potknąć się i uderzyć w głowę; w tej kwestii wykluczył to nawet zespół biegłych z zakresu medycyny – A.K., E.O. i A.S. - w opinii złożonej na rozprawie - k. 1688v, tom 9 akt),

2. z wyjaśnień oskarżonego nie wynikają żadne okoliczności, by on sam zaobserwował (czy wiedział) o jakimś urazie doznanym przez X.Y.. w tym czasie (zakreślonym opinią biegłych, czyli najwcześniej 7 listopada 2018

r.),

3. zeznania świadka Y.Z.. wskazują, że w dniu 10 listopada 2018 r., wieczorem, w czasie kiedy X.Y.. opiekował się wyłącznie oskarżony (co sam przyznaje), X.Y.. bardzo płakała, a w pewnym momencie usłyszał odgłos nietypowy, dla niego było to „rzucenie na ścianę”, „uderzenie” L. (k. 1818-1818v i k. 1819v, tom 10 akt - zeznanie), a później oskarżony zorientował się, że L. ma poważne problemy z oddychaniem, denerwował się, krzyczał do L. (k.634-534v, tom 4 śledztwo), w końcu zareagował podejmując działania w celu zawiadomienia I.D. i w końcu pogotowia,

4. z wyjaśnień oskarżonego, ale także oskarżonej I.D. wynikało, że żadne z innych starszych dzieci nie zajmowało się X.Y.. i, co ważne, nie miało żadnych inklinacji, by móc czy chcieć przypadkowo albo nieprzypadkowo zrobić X. krzywdę,

5. oskarżony denerwował się, reagował gwałtownie, ze złością skierowaną do dziecka w sytuacjach, kiedy nie mógł poradzić sobie z uspokojeniem płaczu X.Y.. i, co ważne, nie był w stanie zapanować nad impulsem użycia swej siły (co pokazuje przykład ze złamaniem trzech żeber u X.Y..),

6. stwierdzone u pokrzywdzonej X.Y.. w czasie przyjęcia do szpitala w dniu 10 listopada 2018 r. wieczorem „wybroczyny w siatkówkach oczu” pojawiają się bezpośrednio po urazie, maksymalnie do kilku godzin (opinia zespół biegłych A.K., E.O. i A. S. - k. 1689v, tom 9 akt); opiekująca się X.Y.. tego dnia od godz. 17.00 do godz. 18.00 R.B. żadnych tego typu objawów nie zaobserwowała.”

Jasne jest tym samym, że w zespole poszlak ujęty został także ten fragment zeznań Y.Z.. w którym twierdził, że „w pewnym momencie usłyszał odgłos nietypowy, dla niego było to „rzucenie na ścianę”, „uderzenie”.

Jest to oczywiste uchybienie, bowiem nie wolno było Sądowi odwoławczemu takiej okoliczności wprowadzić jako jednej z poszlak przyjętych w konstruowaniu dowodu poszlakowego; raz, dlatego że w apelacji

prokuratorskiej nie kwestionowano oceny zeznań tego świadka a było to ustalenie na niekorzyść oskarżonego; dwa, dlatego że z uzasadnienia Sądu odwoławczego nie wynika iżby miał on dokonywać częściowo odmiennej oceny zeznań D. (brak wyjaśnienia takiego stanowiska).

Uchybienie to nie ma jednak istotniejszego wpływu na treść zaskarżonego kasacją wyroku Sądu odwoławczego. Wyeliminowanie z zespołu poszlak owego fragmentu zeznań D., iż słyszał on ów odgłos nietypowy, jakby „rzucenie na ścianę”, „uderzenie”, nie dekompletuje - w przekonaniu Sądu Najwyższego - zespołu poszlak dowodzącego sprawstwa oskarżonego B. odnośnie do spowodowania w dniu 10 listopada 2018 r. u pokrzywdzonej X.Y.. ustalonych w sprawie bezspornie obrażeń ciała. Stwierdzenie takiego uchybienia w szczególności nie prowadzi do uzasadnionego wniosku, że gdyby nie owo uchybienie, to Sąd odwoławczy musiałby powziąć istotne wątpliwości w tym zakresie.

Rozstrzygającym jest przecież, że dwumiesięczna X.Y.., choćby tylko skutkiem wcześniej doznanych obrażeń w postaci złamania trzech żeber, przy braku odpowiednich zdolności psychomotorycznych, nie była w stanie samodzielnie spowodować u samej siebie stwierdzonych opinią biegłych obrażeń, zeznania świadka Y.Z.. wskazują jednoznacznie przynajmniej tyle, że w dniu 10 listopada 2018 r., wieczorem, w czasie kiedy X.Y.. opiekował się **wyłącznie** oskarżony, ona bardzo płakała, oskarżony próbował ją uspokajać a potem, gdy zorientował się, że X. ma poważne problemy z oddychaniem, denerwował się, krzyczał, a potem o stanie dziecka zawiadomił I. D. i pogotowie ratunkowe.

Obrońca oskarżonego, odnośnie do ujętego przez Sąd odwoławczy w zespole poszlak prowadzących do zaakceptowania ustalenia o sprawstwie oskarżonego, ustalenia, że do obrażeń głowy pokrzywdzonej doszło w czasie, gdy zajmował się nią wyłącznie oskarżony zarzuca pominięcie faktu „łącznego sprawowania opieki nad małoletnią X.Y.. przez nieokreślony czas - od momentu opuszczenia mieszkania oskarżonych przez R.B. do momentu

opuszczenia go przez I.D. - przez oboje rodziców. Zauważa, że podważa to argumentację sądu odwoławczego w zakresie ograniczenia możliwości powstania urazu powodującego obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanki mózgowej i zmian krwotocznych w okolicy czołowo-skroniowej prawej i w okolicy mózdzku do czasookresu sprawowania opieki nad małoletnią X.Y. przez P.B. z uwagi na niedostrzeżenie przez R.B. wybroczyn w siatkówkach oczu pokrzywdzonej. Tyle tylko, że i ta okoliczność nie ma istotnego wpływu na ustalenia w zakresie sprawstwa oskarżonego skoro; po pierwsze on sam w swych wyjaśnieniach nie wskazuje na jakiegokolwiek zdarzenia związane z zachowaniami D. w czasie pomiędzy wyjściem R. B. a wyjściem D. z mieszkania, które można by wiązać z doznanymi przez pokrzywdzoną obrażeniami, a ponadto z zeznań Y.Z.. bezspornie wynika, że kiedy zaczęła ona płakać to jej już dawno w mieszkaniu nie było i oskarżony samodzielnie sprawował nad dzieckiem opiekę.

Nie budzi więc wątpliwości, że w całokształcie zebranych w sprawie dowodów, w powiązaniu z wnioskami z opinii wydanej w postępowaniu odwoławczym (niekwestionowanej), nie ma podstaw do uznania za rażąco dowolny i mogący stanowić o rażącym naruszeniu przez Sąd odwoławczy przepisów prawa wniosek, że uraz głowy X.Y.. nastąpił późnym wieczorem 10 listopada 2018 r., w czasie, gdy opiekę nad nią sprawował wyłącznie i samodzielnie oskarżony P.B.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację w granicach postawionych w niej zarzutów, oddalił ją, uznając za oczywiście bezzasadną, przy zwolnieniu skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

wb

[ał]

